

JAN WAWRZYŃCZYK
Łódź-Warszawa

WKŁAD PROFESORA RYSZARDA ŁUŻNEGO DO LEKSYKOLOGRAFII ROSYJSKO-POLSKIEJ

Problemy leksykografii przekładowej prof. Ryszardowi Łużnemu nie mogły być obojętne – przede wszystkim dlatego, że będąc historykiem literatury i folklorystą zajmował się On także nadzwyczaj aktywnie tłumaczeniem tekstów literackich i naukowych. Liczba opublikowanych przekładów, które wyszły spod Jego znakomitego pióra, jest niemała¹.

Tłumaczenia prof. Łużnego stanowią naturalny, niezwykle wartościowy materiał źródłowy przede wszystkim dla krytyków leksykografii rosyjsko-polskiej, ale też i dla autorów nowych słowników rosyjsko-polskich. Tłumacz praktyk, szczególnie ten, który pochyla się nad utworami społecznie doniosłymi i językowo atrakcyjnymi (a takie właśnie teksty przekładał prof. Łużny), wykonuje pracę bezpośrednio związaną z leksykografią: przekłada wyrazy i konstrukcje osadzone w różnaitości zdań i kontekstów, styka się zatem z żywiołem form i treści języka rosyjskiego, jego bogactwem i różnorodnością, pogłębia swoją wiedzę o nim, która jest niezbędna każdemu poważnemu leksykografowi, a szczególnie autorom dużych słowników rosyjsko-polskich.

Tłumaczowi przekładającemu różnorodne pod względem tematyki teksty istniejące słowniki z reguły nie wystarczają, gdyż nie znajdzie on w nich bardzo wielu „trudniejszych” wyrazów i zwrotów występujących w tych utworach². Niejednokrotnie też podejmuje on konkretne decyzje co do sposo-

¹ Por. B. Ł a z a r c z y k, *Profesor Ryszard Łużny – tłumacz, przekładoznawca i inicjator badań translatologicznych*, w: *Słowianie Wschodni. Duchowość – kultura – język. Księga referatów wygłoszonych na sesji jubileuszowej z okazji siedemdziesięciolecia urodzin Profesora Ryszarda Łużnego i Profesora Wiesława Witkowskiego*, red. A. Bolek, D. Piwowarska, A. Rażny, Kraków 1998, s. 13-18.

² Liczba artykułów hasłowych w największych ogólnych słownikach rosyjsko-polskich, obejmujących m.in. leksykę specyficzną dla dzieł literackich nie przekracza 80 000, podczas gdy – jak wiadomo – tzw. słownik akademicki języka rosyjskiego, ujmujący w 17 tomach

bu tłumaczenia rozmaitych wyrazów i połączeń wyrazowych niezależnie od propozycji przekładowych tych słowników, stwierdzając ich nieodpowiedniość w tłumaczonych kontekstach.

Zasadniczo zatem status dorobku przekładowego dobrego i doświadczonego tłumacza literatury pięknej czy naukowej różni się od statusu dorobku leksykografa tym, że ten pierwszy swojej wiedzy i rozeznania w rosyjsko-polskich relacjach przekładowych, w zawiłościach użycia form językowych, w semantyce, składni i pragmatyce tych form, nie sumuje, nie inwentaryzuje w postaci uporządkowanego alfabetycznie zbioru danych, tzn. nie układa własnego – rzecz można – prywatnego, słownika.

Jednak zauważmy, leksykograf, pracując nad swoim słownikiem rosyjsko-polskim, najprawdopodobniej nie przeprowadza rozległych tekstowych (kontekstowych) studiów analitycznych, by wychwycić wszystkie istotne przy ustalaniu odpowiedników przekładowych cechy rosyjskich wyrazów i konstrukcji wyrazowych. O tym, że tak bywa, że wiedza leksykografa w większości pochodzi z dzieł jego poprzedników lub konkurentów, że nie jest ona wynikiem wnikliwych analiz tekstów źródłowych (artystycznych, publicystycznych, naukowych itp.), świadczą wymownie same słowniki przekładowe, zwłaszcza te większe, od których właśnie ze względu na ich objętość użytkownik ma prawo oczekiwać informacji dokładniejszej, bardziej wyczerpującej o zjawiskach specyficznych, rzadszych niż te, które występują w ubogim języku codziennym przeciętnego *native speaker*. Opublikowane dotychczas większe słowniki rosyjsko-polskie (jak również polsko-rosyjskie) dostarczają obficie przykładów nieścisłości, pomyłek i braków w zakresie ekwiwalencji tłumaczeniowej, wywodzących się właśnie z niedostatecznej znajomości konkretnych użyc tekstowych wyrazów i zwrotów przekładanych z jednego języka na drugi³.

Przekonanie o przewadze dobrego tłumacza praktyka nad leksykografem ma jeszcze jedną mocną przesłankę, przesłankę o charakterze statystycznym:

słownictwo klasycznej literatury rosyjskiej XIX-XX w., zawiera ponad 120 000 haseł. Ta różnica (ok. 40 000 jednostek) niewątpliwie ogarnia znaczną część leksemów stanowiących o osobliwościach i wielkiej wartości językowo-artystycznej tekstów pisarzy takich, jak: A. Puszkina, M. Gogola, L. Tołstoj, F. Dostojewski, I. Turgieniew, A. Czechow, N. Leskow i wielu innych, którzy byli tłumaczeni na język polski nierzadko jeszcze za swego życia.

³ O podstawowych mankamentach istniejących słowników przekładowych pisałem dość szczegółowo m.in. w artykułach krytycznych: *Nad nowym wydaniem „Wielkiego, słownika polsko-rosyjskiego”* („Przegląd Rusycystyczny” 1991, nr 1-2, s. 47-51) i *O rozwoju leksykografii rosyjsko-polskiej* (tamże, 1992, nr 3-4, s. 53-63).

trudno sobie wyobrazić, by autorzy słowników byli generalnie lepszymi znawcami języka rosyjskiego niż tłumacze. Teoretycznie przynajmniej, pod tym względem nie powinno być między nimi żadnej różnicy, tzn. i jedni i drudzy powinni go znać doskonale. Idealem byłby zatem leksykograf z doświadczeniem tłumacza czy też leksykograf twórczo wyzyskujący dorobek przekładowy doświadczonych, dobrych tłumaczy, takich właśnie, jak prof. Łużny.

Analizując z punktu widzenia potrzeb leksykografii rosyjsko-polskiej teksty oryginalne i ich przekłady, dokonane przez prof. Łużnego, wydobywamy najpierw grupę rosyjskich haseł i podhaseł stanowiących materiał potencjalny dla słownictwa rosyjsko-polskiego, czyli jednostki przekładowe nieobecne nawet w największych współczesnych słownikach rosyjsko-polskich. Należą tu liczne wyrazy, m.in. *босовики, бурёночка, всемилостивый, зашить, калмыжки, куртушка, поемка, Пречистая* i dziesiątki innych jednostek, którymi można wzbogacić nowe słowniki rosyjsko-polskie⁴, wykorzystując ich polskie ekwiwalenty zastosowane w tłumaczeniach Profesora; w słowniku ekwiwalenty te muszą oczywiście otrzymać odpowiednią oprawę, zgodnie z zasadami techniki leksykograficznej⁵.

W wypadku jednostek już odnotowanych i opisanych przekładowo w słownikach rosyjsko-polskich mamy do czynienia z dwoma rodzajami sytuacji: 1^o tłumaczeniami identycznymi i z tego powodu nie zaprzatającymi uwagi krytyka słowników oraz 2^o z tłumaczeniami rozbieżnymi, które z tego właśnie względu stają się dlań cenne. Każdy zaświadczony w praktyce przekładowej prof. Łużnego wypadek odmienności ekwiwalentyzacji wyrazu czy zwrotu zasługuje na głęboki namysł, na próbę odtworzenia powodów decyzji tłumacza odrzucającego ekwiwalentyzację słownikową. Spójrzmy np. na czasownik *похристосоваться*, mający przekład leksykograficzny w postaci wyrażenia: „pozdrówić się trzykrotnym pocałunkiem”, uzupełnionego nawiasowym ko-

⁴ Por. mój niewielki *Rosyjsko-polski słownik wyrazów i zwrotów trudnych* (Warszawa 1996). Przygotowywane są też prace, w których dorobek naszych najlepszych tłumaczy znajdzie znacznie pełniejsze odbicie. Wkrótce ukaże się pierwszy zeszyt *Nowego wielkiego słownika rosyjsko-polskiego* (zawierający hasła na literę А і В), który przygotowuję we współpracy z Elizą Małek i Iwoną Rzepnikowską; także ten słownik – zamierzony przez autorów jako próba przełamania kilkudziesięcioletniego zastoju w rozwoju dużych form leksykograficznych – odzwierciedli refleksje prof. Łużnego nad rosyjsko-polskimi relacjami przekładowymi.

⁵ Por. o tym w moim artykule: *Wkład tłumaczy literatury pięknej do leksykografii rosyjsko-polskiej (Zarys problemu badawczego, materiały próbne)*, „Slavia Orientalis”, 45 (1996), nr 1, s. 123-131.

mentarzem interpretacyjnym – *na Wielkanoc*⁶. Wydobyty z tłumaczenia prof. Łuźnego odpowiednik, idealny w kontekście, który tłumaczył, uwzględniający eliptyczność naturalnej mowy – „złożyć życzenia świąteczne”, znakomicie wzbogaca informację przekładową, której oczekuje użytkownik dużego słownika rosyjskiego, mającego służyć – według założenia autorów – przede wszystkim tłumaczom⁷.

Liczne nowe ekwiwalencje tego typu, jak też nieobecne w dotychczas wydanych słownikach rosyjsko-polskich hasła oraz podhasła, ujawnione dzięki studiowaniu dorobku przekładowego prof. Łuźnego, po raz pierwszy przedstawiłem kilka lat temu⁸. Większe zestawienie danych dokumentujących w syntetycznej formie Jego wkład do leksykografii przekładowej zainteresowani czytelnicy znajdą w przygotowywanej właśnie do druku obszernej książce pt. *Z materiałów do rosyjsko-polskiego słownika tradycji i praktyki przekładowej*; będzie to wznowienie poprawione i znacznie poszerzone pracy wzmiankowanej w przyp. 8.

⁶ Zob. *Wielki słownik rosyjsko polski*, Moskwa-Warszawa 1986-1987³; ten sam sposób tłumaczenia podany został w najnowszym wydaniu tego dużego słownika z 1999 r., oznaczonym jako szóste. Notabene autorzy zapomnieli o obowiązku skorelowania przekładu form aspektowych czasownika, któremu pod hasłem w formie imperfektywnej, tj. *христосоваться*, przyporządkowali translat *całować się na Zmartwychwstanie Pańskie*, mający niedopuszczalnie odmienny ładunek poznawczy w porównaniu z treścią formy perfektywnej. Naganna jest też rozbieżność redakcyjno-leksykograficzna obu translatów.

⁷ W obu przywołanych w poprzednim przypisie wydaniach *Wielkiego słownika rosyjsko-polskiego* tłumacze wymienieni zostali w przedmowie na pierwszym miejscu wśród potencjalnych odbiorców tego dzieła.

⁸ W pracy: *Rosyjsko-polskie relacje przekładowe w praktyce leksykograficznej i w dziełach tłumaczy* (Warszawa 1997). Została ona wydana w nakładzie 100 egz.

ВКЛАД ПРОФЕССОРА РЫШАРДА ЛУЖНОГО
В РУССКО-ПОЛЬСКУЮ ЛЕКСИКОГРАФИЮ

Р е з ю м е

Статья касается переводческой деятельности Рышарда Лужного. Автор старается показать, насколько велико значение переводческой практики для лексикографии. Особое внимание уделяется при этом вопросу эквивалентности переводческих единиц, не зарегистрированных даже крупными русско-польскими словарями. Приводятся интересные с точки зрения лексикографии примеры удачного решения Рышардом Лужным переводческих задач. Этот вопрос более широко обсуждается автором статьи в книге *Wkład tłumaczy literatury pięknej do leksykografii rosyjsko-polskiej*.

Перевод Роман Левицки